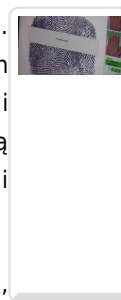


LUBLIN: POLICYJNY SYSTEM AFIS "WYTROPIŁ" WŁAMYWACZA

Dzięki policyjnej bazie AFIS policjanci ustalili sprawcę włamania do jednego z lubelskich kiosków. Do przestępstwa doszło 3 lata temu, a straty oszacowano na ponad 3 tys. zł. Sprawcą okazał się 21-latek z Lublina, który niedawno został zatrzymany za wniesienie na stadion rac i ich odpalenie podczas meczu. Jak się okazało, dzięki bieżącemu porównywaniu znajdujących się w bazie AFIS śladów, pobrane od niego odciski palców pasowały do tych zabezpieczonych na miejscu włamania. Za powyższe przestępstwo grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Do włamania doszło przed trzema laty w rejonie ul. Jana Pawła II. w Lublinie. Włamywacze uszkadzając roletę antywłamaniową kiosku dostali się do środka. Ich łupem padły różnego rodzaju artykuły, jak 100 paczek papierosów, 50 gum do żucia i gazety. Wynieśli nawet kasę fiskalną. Powstałe straty oszacowane zostały na łączną kwotę ponad 3 tys. zł. Sprawą zajęli się policjanci z VII komisariatu. Kryminalani pracując na miejscu przestępstwa zabezpieczyli pozostawione tam ślady.



Niedługo po tym zdarzeniu w ręce kryminalnych wpadło dwóch młodych mężczyzn, którzy włamali się do kiosku. Za popełnione przestępstwo usłyszeli już zarzuty kradzieży z włamaniem.

Jednak, jak się okazało, wciąż anonimowy pozostawał ten, którego odciski linii papilarnych zabezpieczyli na miejscu przestępstwa policjanci. Ślady te trafiły następnie do elektronicznego rejestru daktyloskopijnego AFIS, który gromadzi w swoim zbiorze i automatycznie przeszukuje obrazy linii papilarnych pobranych od osób podejrzanych oraz niezidentyfikowanych śladów zabezpieczonych na miejscach przestępstw.

Przełom w sprawie włamania do kiosku nastąpił niedawno, dzięki temu, że system po raz kolejny porównał dawne ślady z tymi, które zostały wprowadzone w ostatnim czasie. Do policyjnej bazy AFIS trafiły bowiem w ciągu ostatniego miesiąca odciski palców zatrzymanego 21-lątka. Młody mężczyzna wpadł w ręce lubelskich policjantów po tym, jak w maju podczas rozgrywanego w Lublinie meczu wniósł na stadion rac i je odpalił. Za to ostatnie przestępstwo został już ukarany. Ma orzeczony 2 letni zakaz stadionowy dotyczący rozgrywek lubelskiej i rzeszowskiej drużyny. Dodatkowo grozi mu kara 8 miesięcy wykonywania prac społecznych i zapłata 1 tys. zł. dla fundacji na rzecz osób pokrzywdzonych.

Jak się okazuje, niebawem młody mężczyzna odpowie za kradzież włamaniem. Kiedy policyjny system porównał odciski pobrane od 21-lątka, okazało się że pasują do tych, zostawionych 3 lata temu na miejscu włamania.

Mężczyzna trafił na VII komisariat i usłyszał usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem. Za powyższe przestępstwo grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

AK

Ocena: 5/5 (1)

[Tweetnij](#)